

Śty LEON Wielki, Papież, którego Kościół Śty uroczystość dziś obchodzi, był rodem podług iednych z *Rzymu*, podług drugich z *Toskanji*. Rządził SROLICĄ APOSTOLSKĄ przez lat 21, to jest od r. 440 aż do 461. Za NIEGO odbyło się kilka koncyliów na potępienie zasad niezgodnych z duchem kościoła. W r. 452 wymową swoją ocalił *Rzym* od najścia *Alyli* Króla Hunow. Wypadek ten historyczny uwieczniony został pędzlem *Rafaela*, i posłużył mu za przedmiot do iednej z *łóž w Watykanie*. Kopję tego arcydzieła wielkości naturalnej, zdziałaną przez Profesora tutejszej Szkoły sztuk pięknych *Xaw: Kaniewskiego*, podarowaną też Szkołe przez *JW. Hra: Uwarowa*, Ministra Oświecenia, Publiczność Warszawską miała sposobność oglądać na Wystawie w roku 1845. Dzieła Sgo LEONA w 3 tomach in folio, ogłoszone zostały drukiem w *Rzymie* r. 1753.

Podzisiejszej Niedzieli *Przewodniej* rozpoczyna się drugi przeciąg czasu, w którym Kościół Śty, podług rozporządzeń Soboru *Trydenckiego*, uroczystego obchodu Małżeństw dozwala. Czas ten trwa aż do Niedzieli *Iszej Adventu*. — Słysząc, że niedługo mają odbyć się za granicą Małżeństwa znakomitych osób z kraju tutejszego.

Najwyższym Rozkazem w d. 11/23 z. m. do wojska wydanym, posunięci zostali na wyższe stopnie w Czar-nomorskich batalionach linjowych oddzielnego korpusu kaukazkiego, za szczególne odznaczenie się w służbie: Sztabs-kapitan *Powato Szejkwowski*, na Kapita-na; Porucz: *Janowicz*, na Sztabs-Kapit; Podporucz: *Bogajewski*, na Porucz; Praporszczyk *Bogajewski*, na Podporucz; Podporucz: *Gulowski*, na Porucz; Porucz: *Patkowski*, na Sztabs Kapitana; Prapors: *Jan-kowski*, na Podporucz; Prapor: *Zaremba*, na Podpo-rucz; Porucz: *Wierzbiński*, na Sztabs-Kapi; Podporucz: *Zawadzki* na Porucz; Prapors: *Zdanowicz*, na Podporucz; Podporucz: *Przygodzki*, na Porucz; nadto wojenno-robotczej kompanji, zarządu inżynierji Praporszczyk *Jaworski*, na Podporucznika.

(Dokończenie pensji emerytalnych.) Otrzymali: PP. Józ: *Brzozowski*, Rachmistrz *Iszej* kl: w Najwyż: Izbie Obrach; rs. 675. Fran: z *Nowodworskich Rudzka*, Wdowa po Starszym Archiwście w Najw: Izbie Obrach; i ich Dzieci, rs. 168 k. 75. Jakób *König*, Rachmistrz 2giej kl: w Najw: Izbie Obrach; rs. 450. Winc: *Korabiewski*, Referendarz Stanu, do pensji rs. 406 k. 36 1/2, dodatek rs. 1,018 k. 63 1/2. Flor: *Boguszewski*, Podszef Biura, do pensji rs. 409 k. 48 1/2, dodatek

rs. 457 k. 51 1/2. Ant: *Gautier*, Radca Stanu, do pensji rs. 652 k. 8, dodatek rs. 472 k. 92. Jan *Emich*, Podszef Biura, do pensji rs. 471 k. 71, dodatek rs. 395 k. 29. Mich: *Gayet*, Sekretarz, do pensji rs. 387 k. 57, dodatek rs. 329 k. 43. Fryd: *Olex*, Jeometra Rządu; rs. 412 k. 50. Mich: *Szubert*, Dyrektor Ogrodu Botanicznego, rs. 1,950. Justyna z Kaufmanów *Haberkanndt*, Wdowa po Nauczycielu Gimn; i ich Dzieci, rs. 360. Józef *Smith*, Nauczyciel, do pensji rs. 281 kop. 25, dodatek rs. 37 k. 50. Jan *Marchand*, Nauczyciel, rs. 191 k. 25. Teofila z Maciejewskich *Józefowiczowa*, Wdowa po Profesorze, do pensji rs. 97 k. 50, dodatek rs. 22 k. 50. Alexan: *Stępiński*, Inspektor przy Gim: Gub: Warsz; rs. 997 k. 50. Józef *Damse*, Artysta Dram: Teatrów Warsz; rs. 712 k. 80. Marcin *Czułowski*, Artysta muzycz: Wielkiego Teatru Warsz; rs. 220 k. 32. Krystyna *Damse*, Chórzystka Opery Warszaw; rs. 71 k. 28. Egid: *Białobrzęski*, należący do służby niższej w Teatrach Warszaw; rs. 30 k. 60. Balbina z Rostkowskich *Kudliczowa*, b. Artystka Dram: Teatrów Warsz; rs. 97 k. 20. Józ: *Forbis*, b. Oficjalista Teatrów Warsz; rs. 208 k. 26. Szymon *Jaworski*, b. Oficjalista Teatrów Warszawskich, rs. 200 k. 88.

Komisja Rząd: S. W. i D. podaie do publicz: wiadomości, iż Przykomorek w *Bolesławicach*, w Powiecie Ostrzeszewskim leżący, na zasadzie polecenia Rencji Poznańskiej, na czas zimowy do wprowadzania trzody chlewnej i owiec do Pruss z Królestwa Polskiego, zamknięty; obecnie z powodu urządzenia tamże zimowego zakładu do pławienia zwierząt domowych, otworzonym został, i że na teraz znowu wolno jest przeprowadzać tamtędy wszelkie gatunki trzody chlewnej, iako też i owce.

Życie cnotliwej, moralnie i naukowo ukształconej kobiety, w granicach iednej rodziny zawarte, zdaie się na pozór mało znacznem, i w skromnym przebiegu częstokroć niepoznane, niknie obok głośnych czynów męskiego świata, a jednakże to życie cnotliwej i ukształconej kobiety, iest źródłową częścią pomysłnej przyszłości całego społeczeństwa, bo z iej serca i duszy płynie bogactwo najszlachetniejszych uczuć, które odbijają się w życiu iej męża, i są węgielną podstawą przyszłości iej dzieci. Jeżeli cześć i uszanowanie dla cnotliwych i ukształconych kobiet, przez wzgląd na skromność uczuć, za ich życia nie zawsze publicznie głoszonemi być mogą, niechaj przynajmniej po ich śmierci złożonem będzie iawne świadectwo ku przykładowi żyjących. *Maria Wanda z Dybków Świąt-*

kowska, której zbyt wczesny zgon nastąpił 21 Marca b. r., należała do rzędu tych kobiet, które są wżorem i istotną ozdobą płci swojej. To wszystko co kobietę w najprawdziwszem, w rzetelnem znaczeniu tych wyrazów *godną i szlachetną* czyni, ściśle połączyło się w sercu i w duszy Marji Wandy *Świątkowskiej*. Przeczna pamięć Ojca, Xawerego *Dybka*, Dziekana Wydziału Lekarskiego w b. Uniwersytecie Warszaw., gorliwe najszanowniejszej Matki starania około moralnego ukształcenia, przyrodzone zdolności do nauk, najszlachetniejsze wydały owoce. 17go Lutego 1844 r., Marja Wanda *Dybek*, młodocia i wdziękami strojna, z umysłem bogatym w wielostronną dla niej płci naukę, z duszą czystego chrześcijaństwa, podjęła obowiązki Matki czworga dzieci powszechnie szanowanego Hyacinta *Świątkowskiego*, Inżyniera miasta Warszawy. Od pierwszej zaraz chwili, stała się Aniołem opiekuńczym i Sierot i Męża, i ten duch Anioła nie opuścił jej aż do ostatniej życia godziny. Wyraz *Anioł opiekuńczy*, nie jest tutaj bynajmniej nadużyciem, bo Marja Wanda *Świątkowska*, była rzeczywiście opiekuńczym Aniołem dla czworga drobnych sierot, które całą duszą, całym sercem objęła, dla których z imienia tylko była *Maeochą*, z czynów Matką niezrównaną. Słodycz, łagodność, niepokalana moralność i niezmordowana gorliwość w wypełnianiu przyiętych obowiązków, na wyższem naukowem ukształceniu i na religijnej wierze oparte, to były jej codzienne cnoty. Pozostawiła sierotę w trzeciej wiosnie córeczkę, *Helenkę*; sierotami czterech młodzieńczych pasierbów; nieukoioną, najgłębszą boleś w cnotliwej piersi Męża; najdotkliwszą żałobę w sercu Matki, rodzeństwa i tych wszystkich, którzy ją znali w życiu domowem. Taką istotę BÓG do Nieba powołał; naszą powinnością zachować pamięć jej pobytu na ziemi, jej życie wskazać naszym żonom i córkom. — A.

W smutku pogrążona Matka wraz z Siostrą i Mężem, po stracie s. p. Benigny z Sępskich *Wścieklicowej*, zapraszała Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo za jej duszę w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godz. 10tej z rana, odbyć się mające.

Dziś na smętarzu Powązkowskim pochowane będą zwłoki s. p. Kunegundy *Trojanowskiej*, zmarłej w 94m roku życia.

Dnia 7go b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, przeniósł się do wieczności s. p. Marcin *Rosengarten*, w młodym wieku, bo zaledwie w 28 roku życia swego, poświęciwszy takowe nieustannej pracy i nauce. Wzorowy Syn i Brat, szczerzy i szlachetnie poświęcający się Przyjaciel, wszystkich swoich znajomych, pełnem dobroci i skromności postępowaniem, uiać sobie potrafił. Liczne grono Przyjaciół towarzy-

szyło temu smutnemu obrządkowi. Pokój Jego ciałom! — ***

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senator: Nr 497 lit: C., otrzymała znowu: *Li-stopad*, romans historyczny z drugiej połowy XVIII wieku, przez Autora *Pamiętek starego Szlachcica*; 3 tomy, zł. 40. *Biblioteka Kazań dobranych* tegoczesnych Kaznodzieiów słynniejszych, wydana przez X. Jana *Kucharzkiego*; 2 tomy, zł. 20. *Żywoty świętych i błogostawionych* trzech Zakonów S. *Franciszka*; 2 tomy, Wilno, zł. 13 gr. 10.

Gdy dnia 11go Kwietnia r. 1785 (dziś temu lat 62) odbywał się ślub małżeński na *Pradze*, jeden z Przyjaciół ofiarował Panu młodemu taką uwagę: »Gdyby kto miał tylko żenić się na tydzień, dosyć by było na tym, aby Żona jego była tylko piękną; ale gdy żenimy się na całe życie, należy pamiętać o tem, iż piękność mija prędko, gdy przeciwnie piękne przymioty duszy i serca w żonie, zawsze trwają.» — »Darnajdroższy, którym Niebo może obdarzyć pocziwego człowieka, iestto Żona cnotliwa, dobra i gospodarna; skarby, godności są niczem w jej porównaniu. Gdyż co może być szczęśliwszego, iak mieć razem w swojej żonie Przyjaciela w każdej doli, który tylko żyje dla nas i przez nas.»

(Art: na:). Może i Warszawskim zacnym i gorliwym w przysłudze Publiczności Cukiernikom, przyda się następująca wiadomość, o której Dziennik Paryżki donosi: »Cukiernicy i Piernikarze w Paryżu, mają nateraz niemały udział w ruchu literackim; zachęcają poetów, upowszechniają piękne myśli, rozprzestrzeniają oświatę. Już teraz i z latarnią nie znajdziesz na cukierkach owych kuszych dwuwierszowych rymów; natomiast odwinąwszy iaki przysmaczek, mozesz zaraz na papierku przeczytać ustęp z *Wiktora Hugo*, dumanie *Lamartina*, piosnkę *Beranżera*, albo dytyramb *Morrego*. Tym sposobem i żołądek i umysł otrzymują iednocześnie wyborny posiłek.»

Umieszczenie na drzwiach mieszkania nazwiska osoby która je zajmuje, prawie wszędo w powszechny zwyczaj, i rzeczywiście iest bardzo dogodnem tak dla odwiedzających iak i dla samych mieszkańców, którym oszczędza częstego niepotrzebnego otwierania drzwi. Najwięcej używane są do tego małe tablice owalne czarne z napisem złotonym. Fabryka *Mintera* przysposobiła znaczny zapas takowych tablic, które według potrzeby, w dniach kilku mogą być opisane. Tablice takie robią się także z ozdobnemi rameczkami odlewaniem.

Pewny elegant Warszawski, przewiduiąc poprzednio niepogodę i błoto podczas świąt Wielkanocnych, zmarłwł się bardzo, że nie będzie mógł wygodnie obejść

znajomych domów z powinszowaniem. Dorożkom w ten dzień uroczysty jeździć nie wolno do południa, nosze czyli lektyki wyszły już z mody, przeto wynajął sobie konia od Berejtera, i na takowym rumaku dość tanio i korzystnie, bo z agitacją i bez zawalania się, znajome miejsce objechał, i wesołego *Alleluia* powinszował.

Donosimy Szano: Publiczności, iż *Skład Obić papierowych i Wyrobów wełnianych*, pod firmą naszą *Bracia Moes* ze *Zgierza*, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, w domu W. Bujno N° 497, zaopatrzony został w znaczną ilość *Obić* papierowych, *Papierów* kolorowych, *Cerat* i *Rolet* do Okien, podług najnowszych wzorów paryżskich wykonane. Obicia znajdują się po cenach od zł. 2 do zł. 40 za rulon; iakoż Skład nasz posiada wybór *Adamaszków* na meble teraz w modę wchodzących. Wełniane i pół-jedwabne, po cenach od zł. 4 do zł. 20 za łokcie; oraz znajdują się *Tybety* całe wełniane w rozmaitych gatunkach i deseniach. Wszelkie te wyroby z własnych naszych Fabryk pochodzą i po cenach fabrycznych sprzedają się. Polecamy zarazem nasze *Składy komisowe* w Lublinie, Kaliszu i Siedlech. — *Bracia Moes*, Właściciele Fabryk w Zgierzu.

Wiktoria *Lacka*, uprzywilejowana Akuszerka, przeniosła swe mieszkanie pod Nr 247 lit: A. przy ulicy Mostowej, w domu P. *Winawer*. Poleca się łaskawym względem Osób potrzebujących jej pomocy. Zarazem Osoby, któreby życzyły osobnego pomieszkania, mogą je znaleźć w każdym czasie, zupełnie wygodne.

Skład Nut muzycznych Fr: *Spiessa i Sp.* przy ulicy Senator: Nr 460, odebrał nowości: *Goriego*, *Alice*, walc na fortep.; dzieło 12, zł. 12. Tegoż *l'Eleganza*, *Etud salonowy*, na fortep.; dz: 15, zł. 3 1/2. Tegoż *Reverie*, na fortep.; dz: 19, zł. 3 1/2. *Lewickiego* 4ry *Mazury* na fortep.; zł. 2. *Schulhoffa* uwertura z *Młodego Henryka*, *Mehula*, na sam fortep.; zł. 7. *Wallage* *Chant d'amour*, romans na fortep.; dz: 26, zł. 4. *Hüntera*, *Melodja ruska* z warjacjami, na fortep.; dz: 145, zł. 4. *Thalberga* *Arja* węgierska z warjacjami na sam fortepjan; dz: 65, zł. 4.

Dziś złożono w Red: Kurjera dla Szpitalu Sióstr Miłosierdzia *Marcinkanek* zł. 5 od L., na intencją L.

Warszawa dziś znów od rana jest w postaci zimy; dachy i ulice okryły się śniegiem.

Numer 2gi tomu X., z którym skończy się rok 5ty istnienia *Roczników Gospodarstwa Kraiowego*, wyszedł z druku, i zawiera: I. *Rozprawy*, *Opisy i Rozbiory*. Fabryki cukrowe w Prusach; p. *Edwarda Witkowskiego*. Uwagi nad artykułem: *Myśli o handlu płodami Polski*, przez Q., umieszczonym w tomie

IX. *Roczn: Gosp: Kraio:*, p. L. L. Doświadczenia nad skutkami różnych nawozów przez Pana de *Bec*, zawiadowcę wzorowego folwarku w *Montauronne*; p. *Wł. G.* Kilka słów o północnych powiatach Gubernji *Augustowskiej*; p. *A. G.* O najstosowniejszych sposobach ulepszenia i uprawy folwarku; p. *A. hr: Z.* Uwagi rolnictwa i rolników dotyczące; p. *H. M.* Projekt stowarzyszenia na akcje, odpowiedniego obecnej potrzebie; p. *Kickiego*. — II. *Rozmaitości i Korespondencje*: Chów owiec w *Hiszpanji*; p. *K. W.* O użyciu krów do pociągu; p. *Włodzim: Brandt*, i list tegoż do Redakcji *Rocz: Gosp: Kraio:*. Odezwa do właścicieli fabryk cukrowych; p. *Tytusa Wojciechowskiego*. — III. *Wiadomości handlowe*: Handel zbożowy w ostatnim kwartale; p. L. L.

W ciągu ubiegłego tygodnia, od d. 2go do 9 Kwietnia roku b., przybyło do *Warszawy* i wyjechało z niej, koleją żelazną osób 3,442. Od 1 Stycznia do 1 Kwietnia r. b. przyjechało i wyjechało osób 34,032. Razem osób 37,474.

Teresa Polka, skomponowana na pianof: przez *Lucjana Kotowskiego*, znajduje się w Składach muzycz: PP. G. *Sennewalda*, *Klukowskiego*, *Spiessa* i *Spółki*, i w Składzie P. *Wojczyńskiego*.

Wczoraj po południu wszczął się pożar w okolicy za rogatkami Wolskimi. Spaliło się zabudowanie.

Na ostatnich targach *Warszaws:* i *Prags:*, płacono za korzec 4ro-ćwierciowy *Zyta* rs. 4k. 44 (zł. 29 g. 18). *Pszenicy* rs. 5 k. 98 (zł. 39 gr. 26). *Jęczm:* rs. 3 k. 75 (zł. 25). *Owsu* rs. 2 kop. 45 (zł. 16 gr. 10). *Siana fura* jedno-konna od rs. 2 kop. 70 do rs. 3 k. 60 (od zł. 18 do zł. 24); parokonna od rs. 4 k. 20 do rs. 5 k. 70 (od zł. 28 do zł. 38). *Słomy fura* zwyczajna od rs. 1 k. 35 do rs. 2 kop. 10 (od zł. 9 do zł. 14). *Wół* dobry od rs. 36 do rs. 51 k. 30 (od zł. 240 do zł. 342), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10), lichy od rs. 17 do rs. 26 k. 10 (od zł. 113 1/3 do zł. 174). *Kartofli* korzec rs. 2k. 7 1/2 (zł. 13 g. 25). *Okowity* garniec rs. 1 k. 37 (zł. 9 g. 4). *Szumówki* k. 82 (zł. 5 g. 14).

— Sprowadzono na targ *Pragski* z *Cesarstwa Rossyjskiego*, przez tutejszych *Kupeców*: wołów sztuk 107, z różnych miejsc *Królestwa* sztuk 618; ogółem wołów sztuk 725, wieprzy 418, cieląt 795; z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumpcję miasta, wołów sztuk 474, wieprzy 354, i cielęta wszystkie. (G. P.)

W Nrze 15 *Tygodnika Rol: Techn:* między innemi znajduje się: *Siewnik Albana* i korzyści siewu machinalnego. Przestroga względem używania sochy z regulatorem.

Wczoraj w *Wielkim Teatrze* pierwsze przedstawienie w polskim języku, pięknej *Opery Belliniego* *Moniki i Kapuleti*, zadowoliło Publiczność. Wstęp JPak-

nien *Kozieradzkiej* i *Waszkowskiej*, Uczennice Szkoły Śpiewu przy Teatrach tutejszych, pod kierunkiem JP. *Kwadriniego*, dał nowy dowód niezamordowanej usilności i dobrych chęci Jego, w kształceniu młodego pokolenia Artystów muzycznych dla sceny naszej. JPani *Halpert*, iak dla poprzednich Uczennic, tak i dla tych nie szczędziła mozolnej pracy w rozwinięciu w młodych Artystkach talentu dramatycznego, i dowiodła, ile mogą korzystać z doświadczonej i światłych rad swej Nauczycielki. Głos JPanny *Kozieradzkiej*, bardzo obszernej skali, dźwięczny i miły; czucia bardzo wiele, nawet czasami zbytek tego czucia za nadto ją unosi. Postać przyjemna, gra nacechowana prawdą, czuciem i zapałem. Głos Panny *Waszkowskiej* dźwięczny, czysty, skromny układ w grze, intonacja pewna, łatwość wielka. To są główne cechy talentu młodych Debiutantek, które pod dalszym kierunkiem swych życzliwych i utalentowanych Nauczycieli, mogą stać się bardzo użytecznymi i nader przyjemnymi członkami w gronie naszych Artystów. Publiczność przywołała Debiutantki po 4-kroć; niech ten zaszczyt uważają za zachętę do pracy i pomnażania swych sceniczych zdolności. Przyjemny był widok, gdy JP. *Kwadrini* przywołany, ukazał się między swemi Uczennicami. Przywołano oraz JP. *Kleczyńskiego*.

W mieście *Turobinie* w Peie Krasnostawskim, wybudowany będzie nowy dom murowany dla Wikařiuszów przy Kościele farnym. O farze w *Turobinie* jest wzmianka iako istniejącej pod rokiem 1574. W r. 1623 była po wyrestaurowaniu, poświęconą przez Biskupa *Swirskiego*. Gdy następnie Kościół ten pogorzał, odbudowano go, i r. 1713 konsekrowano za Tomasza i Tereasy z Michnowskich *Zamojskich*. Paweł *Rzeczycki* Doktor Teologii, rodem z *Turobiny*, ofiarował do presbyterjum Kościoła farnego, wielki Obraz, przedstawiający Zdjęcie z krzyża. — We wsi *Kieturwótkach*, w Peie Kalwaryjskim, zarządzoną została reparacja dzwonnicy kościelnej, i oparkanie śmętarzu grzebalnego, za rs. 444. k. 60³/₄. — Dom *schronienia ubogich* w Mokrsu w Peie Kieleckim, będzie wyrestaurowany. — Dom *Szkoły elementarnej* w mieście Władysławowie, będzie wyreparowany. — Andrzej *Strzelecki*, włościanin z wsi Chrobna, przybywszy do pobliskiej wsi Pastoreje, wszedł do mieszkania jednego z tamecznych gospodarzy, a niezastawszy nikogo w domu prócz służącej Marjanny *Sito*, kazał sobie podać co do zjedzenia; co gdy mu też odmówiła, *Strzelecki* uderzył ją siekierą w głowę, a korzystając z chwilowego jej odurzenia, zjadł wszystko co było do obiadu przygotowane, zabrał niektóre rzeczy z kuferka, i wyszedł z chałupy. Marj. *Sito*, przyszedłszy do przytomności, dała znać o tem wypadku sąsiadom, a *Strze-*

lecki w mieście Pińczowie schwytany, i pod Sąd dla dalszego z nim postąpienia, oddany został. — Ulica *Strupowska*, w mieście Szakach, zostanie wybrukowaną. — Z wielu okolic wiejskich są zapewnienia, że ukazujące się wschodzenie zboża, wróży pomyślność; atoli lękać się należy aby terazniejsze słoty nie wznowiły szkody. Pszenica w wielu włościach obiecuje korzyści. Nie wszędzie spodziewaną jest plonność kartofli. — W końcu zesz: Marca w wielu okolicach, szczególnie nad Bugiem, wznowiły się gromoty. — Na niespodziewany urodzaj *Rzepak* i na terazniejszy niedostatek tej rośliny, narzekają Gospodarze; także i *Koniczyna* nie wróży wiele korzyści. — We wsi *Dawidach* niedawno włościanin Mikołaj *Dawidziuk*, przez powieszenie się w własnem zabudowaniu, życie sobie odebrał. — Staroz: *Małacha Lewkowa* przechodząc w bliskości wiatraku na folwarku Elżbiecinie stojącego, uderzona skrzydłem tegoż wiatraku, na miejscu żyć przestała. — We wsi Biskupicach, Małgorzata *Bolat*, lat 58 licząca, przez powieszenie się w oborze, odebrała sobie życie. — Jan *Stocki*, parobek gorzelni w wsi Białołęka, pow: Warsz., dostawszy się krymion do okowity, opił się jej do tego stopnia, iż po 24-godzinnym śnie, życie zakończył. — Pożary były we wsiach: Zyгры, Malinowie, i Chlewiska; oraz w miastach Jędrzejowie i Piotrkowie.

W Odessie, w *Troszencu* (w Gub: Kurskiej), i w *Wojnarowce* (w Gub: Kiiowsk.), trzy Niewiasty porodziły każda po 3 bliźniąt. Rzecz szczególna, że w każdym z tych połogów było dwóch synów i jedna córka. Wszystkie te dzieci prócz dwóch synów urodzonych w *Odessie*, żyją i są czerstwe.

Sławny Wirtuoz *Liszt*, po wyjeździe z *Kiiowa*, gościł przez czas nieiaki w różnych stronach. W *Niemierowie* dał dwa koncerty, także i w *Zytomierzu*.

Anglja. — Dwór 31go z. m. udał się do *Windsoru* na święta Wielkanocne. — Pan Tomasz *Mizel* przesłał bardzo interesujący raport o swojej wyprawie w głąb *Nowej Hollandji*; okolicie które przebiegł, są bardzo urodzajne i piękne; najznacniejszą rzekę przez niego urodzajną nazwał *Wiktoryą*. Dotychczas nieznanie ptaki i rośliny, przekonały go, że kraj ten jeszcze nie był odwiedzany przez Europejczyków. — W tych dniach otworzono w *Londynie* wystawę urządzoną przez towarzystwo przemysłowe. — Z *Indji* wscho: otrzymano wiadomość z d. 2^o Marca: W *Pendzabie* Królowa Matka z swoim synem *Dulipem Singem*, miała zamiar zwiedzić prowincję; lecz Pułkownik ang: *Lawrence*, zakazał jej tej podróży. Odkryto w *Lahorze* spisek, którego celem było zamordowanie *Taj-Singa* przyjaciela Anglików. Król *Oudy* umarł 13go Lutego w *Luknowie*; jego syn i następca, został

umieszczony na tronie, przez ang: Rezydenta Pułkownika *Richmond*. Radszachów w *Rupu* i *Alu* ukarano za ich nieprzyjazne chęci, przeciw Anglikom w czasie wojny z Seikami. Pierwszego odesłano w niewolę do prowincji ang:, drugiemu odebrano część kraiu.

Belgia. — Mocą uchwały izb i królewskiego potwierdzenia, puszczone będą w obieg na 20 milionów fr. monety złote po 10 i 25 fr., a srebrne po 2½ fr. — Do 15go Lipca ma być ukończoną kolej żelazna z *Antwerpii* do *Gandawy*. — W niektórych miastach Belgji, ceny chleba spadły.

Francja. — Król *Pruski* raczył przyjąć exemplarz romansu *Klarysa Harlow*, przekładu Juliusza *Zang*, i temuż podziękować listem bardzo pochlebnym. — Pismo ang: wychodzące w *Paryżu*, potwierdza wiadomość, iż *Hrabia S. Oler* nie wróci na poselstwo do *Londynu*, iż powodu nadwężonego zdrowia, weźmie dymisję. Jego następcą ma być *Baron Barante*. — Minister oświecenia zażądał podwyższenia swojego budżetu o 349,700 fr. Komisja izby Deputowan: wykreśliła z tej summy 325,000 fr. — W niektórych departamentach całę gromady żebraków oddalonych z miast, naprzykrzaia się mieszkanciom widokiem swojej nędzy. — W *Witry* i kilku innych okolicach wydarżyły się pożary, wynikłe z nieostrożności. — Komisja budżetów nadzwyczajnych i dodatkowych, zaproponowała kredyt 500,000 fr. na wsparcie dla żandarmów żonatych. — Kongres Agronomów wynurzył życzenie, aby podatek od soli był niższy na 4 gr. od funta. — W niektórych pułkach żołnierze ofiarowali z swego żołdu dobrowolne składki, dla ubogich. — *Gazeta Unja monarchiczna* powtarza wiadomość, iż między Królową *Izabellą*, a jej małżonkiem, trwa rozdwojenie. — W tych dniach wysłano z *Kale* transport 15 milionów fr. srebrem dla Banku ang: ma to być większa połowa upłaty od Banku francuz. — Posłowi francuz: w *Stambule* miano polecić, aby energicznie wspierał kroki greckiego Ministra *Kolettis* u Dywanu. — W *Baionie* i innych miastach Francji południowej, dało się uczuć dość mocne trzęsienie ziemi, po bardzo dokuczliwych upałach. — Powietrze w *Paryżu* ochłodziło się; przejażdżki kwietniowe w *Lqszam* były puste. — W *Tuluzie*, *Bordo*, i *Angulem* oszukano kilka domów Bankierskich. Falszerze zamienili wehle wystawione na 50 fr., na większe po 1500 fr., i temi sfałszowanemi dokumentami ściągnęli przeszło 50,000 fr. — *Xię Żuwil* odpłynął ze swoją flotą do *Rzymu* i *Neapolu*. — Izbow Rząd przedstawi prawo przepisujące kary za rozmyślne uszkodzenie kolei żelaznych, elektrycznych telegrafów i innych prac publicznych. — *P. Degranz* Profesor języka tureckiego, przy Kolegium francuz:, otrzymał pozwolenie

nosić tytuł *Hrabiego*, nadany mu ieszcze przez Papieża *Grzegorza XVI*.

Hiszpanja. — Królowa uwolniła swoich Ministrów; w ich miejsce mianowani są: *Pacheco* Prezesem Rady i Ministrem spraw zagr:, *Salamanka* Ministrem skarbu, *Pastor Diaz* M. oświecenia, *Jenerał Mazarredo* M. wojny, *Sotello* M. marynarki, i *Benavides* M. spraw wewn:.

Niemcy. — Cło od pszenicy spławianej *Elbą* do *Saxonji*, zniesione iest do końca *Września*. — Z *Hamburga* co 5 dni odchodzi statek francu: rządowy z transportem zboża do *Hawru*.

Portugalia. — Do nieszczęść wynikłych z wojny domowej, pomnaża klęski nadzwyczajne zdrożenie żywności; chleba prawie dostać nie można, i już ludzie zaczynają umierać z głodu.

Turcja. — Niedawno okradziono z grobowcu *Sułtana Mahmuda*, kilka kosztownych szalów, któremi trumna była okryta, iako też dyamenty z turbanu *Sułtana*; ponieważ nie zdołano złodziei wysledzić, dano dymisję *Hafizowi* *Baszy Szefowi* *Policei* w *Stambule*. Urzędnik ten odznaczał się wyższem ukształceniem. — Wywózka zboża z *Saloniki* została zakazana.

Włochy. — *Xię Karol* *Pruski* 20go z. m. przybył do *Rzymu*; z tejże stolicy wyjechał *Xię Oskar* szwedzki. — *Jenerał Santa Kruz* był Prezes *Boliwji*, przybył do *Rzymu*. — *Ojciec Sty* 25go z. m. w święto *Zwiastowania N. PANNY*, znajdował się na *Mszy* w *Kościele N. MARJI*; tysiące ludu witało go grzmięciami okrzykami radości; domy ulic, któremi przejeżdżał, były uстроione w dywany. — Wkrótce *PAPIEŻ* ogłosi nowe postanowienia o *Radzie ministerjalnej* i *Radzie Stanu*.

Rozmaitości. — Sławny *Plutarch* mówi: że uśmiech radości na twarzy osób melancholicznych, iest podobny do białej wstążki na żałobnej sukni. — Kto nie opiera swego postępowania i sprawowania się w praktycznem życiu na zasadach wyższych nad rozum, ten poddaje się władzy swej woli, słabej i niedostatecznej do uszczęśliwienia człowieka. — We wszystkich zamiarach i przedsięwzięciach dwie rzeczy oprócz innych są konieczne: cel godziwy i środki uczciwe. — *Potem i jutro* znajduje myśl młodości; *niegdys i wczoraj* zabawia umysł starca. — Pamięć zawsze zgadza się z sercem. — Dzieci ludzie burzę nazywają: *nocą dnia*; a światło księżyca: *dniem nocy*. — *Seneka* naucza: że niemoc służy często za wymówkę niechęci. — Głupcy obawiają się nudów, a mądry ludzie unikają nudnych gadułów. — Wieczność iest dniem bez *jutra*. — Wspaniałość iest przymiotem, a miłosierdzie iest cnotą.

Niedawno w pewnej stolicy zdarzyło się, że lich-

wiarz tradował biednego Ojca familji, który miał Sro-
zgłodniałych dzieci, i śmiertelnie chorą Żonę; ale to
wszystko nie poruszyło tej krwawej piławki; zesłano-
mu do tradowania Komornikowi łzy z oczu płynęły.
Płacz nieszczęśliwych był niedo opisania; ale u lich-
wiarza czułość jest zbytowym artykułem, i takiego
nie człowieka tylko pieniądze poruszyć mogą. Lecz
na szczęście biednych zesłał BÓG Wszechmogący są-
siadów z domu tego; ci wspólnie zaspokoili długi nie-
szczęśliwego, i jeszcze mu oprócz tego dobrodziej-
stwa, złożyli 40 złp. Sława zacnym i litościwym lu-
dziom, a wzgarda największa lichwiarzom. — Medyo-
lańska gazeta *Fama* donosi: że zasłużony Dyrektor
teatru opery w Wiedniu, Amfionowi z *Pesaro* (Ros-
syniemu) najświetniejsze i najkorzystniejsze przedsta-
wienie przesłał, aby ten nieuproszony i tak dawno na
swoich laurach spoczywający, do Wiednia przybył,
i nową Operę dla Ces. Król. Teatru *an der Wien* na-
pisał. Nie wiemy, czy sprawdzi się to życzenie. —
Finlandzka poranna gazeta donosi, że tam niedawno
w okręgu Tawastehus, 6ciu zbójców, którzy na dom
mającego tamtejszego mieszkańca napadli, srogo nie-
szczęście spotkało. Wiedzieli oni wprowadzić, że wła-
ściciel tego domu ma oswojonego niedźwiedzia na dzie-
dzińcu; postanowili więc spoić go gorzałką. Mysio
sobie nie załował, i wydoił porządną baryłeczkę; ale
gdy pomiarkował na co się tu zanosi, wpadł na
zbójców, 3ch ich rozdarł, a 3ch uciekło; a zatem Mysio
uratował życie i majątek swego Pana, który go
teraz przez wdzięczność za pieniądze pokazuje. —
Arabski dowcip. Mansur kalif arabski w Damaszku
miał publiczną mowę do swoich Arabów, w której ich
napominał, aby Bóstwu dziękowali, że od czasu jego
panowania, nie było powietrza zaraźliwego w kraju.
Jeden z Arabów powstał i rzekł: »Bóstwo jest nadto
łaskawe, aby miało nam razem ciebie i powietrze za-
raźliwe zsyłać.« — Jedna z gazet niemieckich pod ty-
tułem: *Pobożne życzenia*, następujące żarciki napi-
sała: »Niebo! daj pragnącym wina dobrego, a winu
daj dobrze. Daj zgłodniałym potrawy, a tym co potra-
wy sporządzają, Restauratorom, daj głodnych. Daj
dziewczętom mężów, a odbierz mężom dziewczęta. Daj
fabrykantom papieru wiele gałganów, ale gałganom nie
daj drogich papierów. Daj dobry gust naszej modnej
młodzieży, ale spraw, żeby dobry gust był modnym.
Daj Artystom dobrych Krytyków, a Krytykom do-
brych Artystów. Spraw, by woda zamieniała się w wi-
no, a wina żeby nie zamieniało w wodę. — Anonse
w gazetach zaczynać być coraz zabawniejsze; i tak,
w gazecie gdańskiej czytamy następujące doniesienie:
»W tej chwili przybył mój Billard w pożądanym zdro-
wiu z trzy-miesięcznego urlopu; i poleca swój grzbiet

do użycia publicznego. Podpisano *Richter Conditor*.»
— Postawiono pewnemu Jegomości ser na półmisku,
lecz tak cienko kraiany, że musiał wstrzymać swój
oddech, aby sera nie zdmuchnąć z półmiska. — Pewny
bardzo mały Panicz iadąc konno w towarzystwie kilku
swych przyjaciół, tak ich wyprzedził, że zginął im
z oczu; nie widząc go więcej przed sobą, pytali się
przechodzącego, czyli nie widział Panicza iadącego
konno; na co on odpowiedział: »Widziałem konia,
który miał na siodle kapelusz, i parę butów przywią-
zanych do siodła.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Antosiewicz Alex: Urzęd: z Jadowa; Braun Adolf Mech: z Cie-
chanowa; Izbiński Kazim: i Ign: Oby: z Zaborowa; Kozielski
Wład: Urzęd: z Radzyna; Luzzi Józ: Kup: z Wiednia; Potoccy
Mich: i Anto: Hr: z Praszki; Potocki Konst: Urzęd: z Radomia;
Rembieliński Alex: Oby: z Krośniewie; Raciborski Teofil Oby:
z Kalisza; Wolicki Konst: Oby: z Sandomierza; Woigt Karol
Kup: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

POMIESZKANIE na 1m piętrze od ulicy, na Nowym
świecie, bogato i elegancko umeblowane, składające się z Salo-
nu, 2ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej i 2ch Piwnic,
jest do najęcia każdego czasu z meblami. Blizsza wiadomość
w Kantorze Informacyjnym.

NASION wyborowych, iako to: **KONICZNY** Czerwonej
i Białej, **RAJGRASU** francuzkiego i angielskiego, **LUCER-
NY**, **ESPARCETY**; oraz innych rozmaitych Nasion pastewnych
i ogrodowych, za których świeżość zarezęca się, dostać można
w Handlu Korzennym M. B. *Gordon* przy ulicy Długiej.

KAMIENIE POŁOWE, iako to: Brukowe szabrowe, tu-
dzież większe na Flisy i do fundamentów zdadne, są do sprze-
dania w znacznej ilości w Dobrach Żółwin 3 mile od War-
szawy, blisko Kolei żelaznej. Blizsza wiadomość powyższą
można na miejscu, lub w Warszawie przy ulicy Podwał pod
Nrem 524, na 1m piętrze.

Gdy sprzedaż **MLEKA** w pałacu W. Dückerta uskutecznia-
na, przeniesioną została w drugie podwórze do Hotelu Dre-
zeńskiego; o tem mam honor zawiadomić JWW. i WW. Pa-
nie, zaszczycające mnie swemi względami, nadmieniam, że ce-
na Mleka zbieranego, na gr. 5 za kwartę obniżoną została, i tera-
źniejsze miejsce sprzedaży Mleka, Szwajcar Hotelu Drezdeńskiego
gdy wskaze. Za dobroć wszelkiego gatunku Nbiafuz, zarezęcam.



20,000 Złp. jest do wypożyczenia na 1szy Nerli-
poteki Domu mrowanego w Warszawie; oddający
też sumę, życzą sobie w tymże domu mieć pomiesz-
kanie, składające się z 3ch Pokoi i Kuchni. Wiado-
mość w Handlu Win i Korzeni P. Grabowskiego, naprzeciw
Kościola Sgo Krzyża.

Na żądanie obecnych i Pełnomocnika Sądowego nieobecnych
SSrów, oraz z mocy upoważnienia presidii Tryb: Cywil: War-
szawskiego, odbywać się będzie w dniu 4/16 Kwietnia o godz
3 z południa i dni następnych, sprzedaż przez publiczną licyta-
cję Ruchomości, po śp. Ludwice z Neumannów i Michale Ma-
żonkach Sobieskich pozostałych, a mianowicie Kosztowności,
Meble, Bielizna, Garderoba, Pościel, Powozy, Konie młode i
pięknej rasy, Zaprzęgi, Dubeltówka z lepszych gatunków bro-
ni palnej, przybory Myśliwskie, i inne Sprzęty gospodarskie,
tudzież Biblioteka składająca się z dzieł Autorów francuzkich

niemieckich i polskich, a to w domu pod Nr 650 przy ulicy Przejazd położonym. — J. Noskowski, P. A. K. P.



W pierwszy dzień Świąt Wielkanocnych przez pomysłkę zamienionym został PŁASZCZ Wojskowy; szaraczkowego koloru, z bobrowym kołnierzem, podszyty czerwonym sukmem, z żółtymi guzikami, z Nr 41; a w miejsce tego wzięty podobnie szaraczkowy Płaszcz z bobrowym także kołnierzem; podszyty czarnym sukmem i białymi guzikami z granatkami. Życzący sobie odebrać swój własny Płaszcz, raczy się zgłosić do Alexandrowskiej Cytadelli na Żoliborzu, w lewej murowanej oficynie, na dole.

KUZNIA obszerne z 3ma oknami, Piec na 2 ognie; do robót ślusarskich lub kowalskich, nader dogodna, z mieszkaniem; także LOKAL stolarski z mieszkaniem, są do najęcia od S. Jana r. b., pod Nr 1264 1/2 przy ulicy Nowy-świat, wprost wieży Straży ogniowej.

W Powiecie Radomskim, Gub: Radomskiej, znajduje się FOLWARK, Nowy-świat, rozległości mający 3 1/2 włók, leżący pod samem miastem Radomiem, za pomierną cenę jest do sprzedania. Wiadomość bliższa w Folwarku.

Oprócz REKAWICZKA WYBOROWYCH, które sprzedaje po zwykłych cenach fabrycznych; wyrabiam także w mojej nowo założonej Fabryce REKAWICZKI gładzone w różnych kolorach, Damskie po zł. 2 gr. 10, Męskie po zł. 2 gr. 20, za parę, i sprzedaje w Składzie moim pod filarami przy ulicy Miodowej. Kupujący EN GROS, odpustępuje się pewien rabat na wszystkich gatunkach. — H. Letronne.

W nowo budującym się domu przy ulicy Rymarskiej, wprost Komisji R. P. i Skarbu, są różne LOKALE od Sgo Jana r. b., do wynajęcia. O cenie dowiedzieć się można pod Nr 557, na Podkańskim przy ulicy Długiej, u Rządcy domu.

SKLEP z mieszkaniem po Złotniku, i LOKAL po Stolarzu, od Sgo Jana; oraz SKLEP po Mombrze, od S. Michała, są do najęcia pod Nr 557 przy ulicy Długiej na Podkańskim. Wiadomość u Rządcy domu.



FORTEPIAN mahoniowy o 6 oktawach, z Fabryki Fryderyka Bacholtza, bardzo mało używany, jest do sprzedania za cenę stałą zł. 800, przy ulicy Dzikiej pod Nr 2240 C, na 2m piętrze; można go widzieć z rana od 8 do 12.



We wsi Zbojno w Powiecie Lipnowskim Gub: Płockiej, są do sprzedania z wolnej ręki OWCE merynosy hiszpańskie, czystej krwi, a mianowicie: Barany elerty i prymy w drugim roku, sztuk 40; Maciory rodne od lat 4ch do 7, sztuk 150; Skopy od lat 5 do 7 min, sztuk 200. — W tem samem miejscu, są także do zbycia dwa STADNIKI tyrolskiej czystej krwi, jeden mający lat 5, drugi nie mający lat 2ch. Bliższą wiadomość powziąć można na miejscu u Wójta Gminy.



PANTALJON mahoniowy, więcej jak o pół 7ej oktawy, mało używany, z fabryki Männinga, jest do sprzedania lub najęcia w Fabryce Fortepianów Ant: Hofera a dawniej Männing, przy ulicy Elektralnej pod Nr 795, w dziedzińcu na 1m piętrze.

DOBRA PLOTKA, w Powiecie Sieradzkim Gubernji Warszawskiej, w okolicy Miasta Widawy, Zduńskiej Woli i Łasku, przy trakcie z Sieradza do Piotrkowa prowadzącym sytuowane, i obejmujące ogólnej przestrzeni włók nowopolskich 86, z których grunta orne są 2giej, 3ciej i 4tej klasy, pastwiska i łąki obfitujące w siano, las sosnowy obejmujący włók 36; oraz KOLONJA rozległości włók 18, z dochodem rocznego czynszu Rsr. 300, tudzież przynoszące znaczny dochód propinacyjny i mające zabudowania dworskie zupełnie nowe, Gorzelnię z Aparatem parowym; z wolnej ręki pod

korzystnymi warunkami do sprzedania. Życzący nabyć własność tę Dobra, powziąć może informację na gruncie.

Wójt Gminy Rakowca i Szczęśliwiec. — Podać do publicznej wiadomości, iż w d. 1/13 b. m. o godz. 10ej rano, w Warszawie przy ulicy Krako-Przedm: pod Nr 395 w gmachu Szpitalu S. Rocha, sprzedane będą przez publiczną licytację: Konie, Krowy, Meble, Wozy, Bryczka, Sanki, i różne Sprzęty gospodarskie, a to na satysfakcją należności rzeczonemu Szpitalowi. — Gajewski.



Dwa PANTALJONY, jeden palisandrowy, drugi mahoniowy bardzo mało używane, są do sprzedania lub najęcia, pod Nr 617 przy ul: Danielewiczowskiej w pałacu Biblioteka Żalskich zwanym, w oficynie przy bramie na 1m piętrze.

Pod Nr 2449 przy ulicy Żelaznej i Nowolipie, jest jeszcze do najęcia MIESZKANIE złożone z 4ch nie dużych Pokoi, Pokoiku na facjatce, Piwnicy, Drwalni, Góry obszernej, że Stajnią na kilka koni, i Wozownią, lub bez takowych, z wolnym spacerem po ogrodzie.

LOKAL na 1m piętrze od frontu, 8 Pokoi z Kuchnią, Izba kuchenna i Spiżarka, Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa pojazdy, Piwnica i Drwalnia; — i 7 Pokoi w oficynie frontowej, z Kuchnią; Stajnia na 4ry konie, Wozownia na dwa pojazdy, Piwnica i Drwalnia; razem 15 Pokoi, lub oddzielnie 8 i 7, do najęcia od Sgo Jana, przy ulicy Leszno Nr 723.



Przy ulicy Leszno pod Nrem 702, są dwie KLACZE wierzchowe, młode i dobrze wyjeżdżone, jedna do jazdy dla Damy, dobrze wyjeżdżona i spokojna, do sprzedania. Życzący nabyć, zgłosić się racza do furmana Stanisława w podwórze.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. — Podać do wiadomości, że dnia 1/13 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w Biurze Dyrekcji licytacja głośna, na dostawę do Mennicy:

Łozi topionego funtów . . . 2000.

Świec łożowych » . . . 1000.

Potażu . . . » . . . 1000.

Oleju rzepakowe: garncy . . . 50.

Mydła szarego baryłek . . . 8.

stosownie do warunków, które każdego czasu w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za pretium fisci do licytacji naznacza się summa rubli 486 k. 46, a wadium rubli 50 wynosi.

— P. o. Dyrektora, M. Biernacki. Członkowie Dy: Zabiński. Ant: Hann.

Ostateczne przysądzenie Dóbr Biłgoraj, w Gub: Lubelskiej położonych, mających rozległości włók miary nowopolskiej 353 pretów 10, odbędzie się w dniu 1/13 Kwietnia r. b. o godz. 4ej z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: Gub: Warszaw: w Warszawie Wydziału IIgo, przed W. Trzetrzevińskim Assesorem Trybunału delegowanym. Licytacja zacznie się od summy Rsr 155,460 k. 90. Wadium ustanowione jest na Rsr. 9,000 w biletach bankowych. Sprzedaż dyryguje Andrzej Brzeziński Patron w Warszawie pod Nr 255 zamieszkały.



Potrzebny jest OGRODNIK Kawaler, a prowinję, z pewnymi świadectwami, uzdatniony w swej sztuce, a najwięcej co do pielegnowania Kwiatów i Oranżerji; zgłosić się do Szwajcara Hotelu Litewskiego, gdzie powieźmie dalszą informację.



W przejeździe swoim przez tujsze miasto, podpisany ma honor polecić się wszystkim Lubownikom Ogrodów i Kwiatów ze swoim najlepszym doбором DRZEWA OWOCOWYCH, iako to: Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czeresni, Śliwek Renglot, Brzoskwin, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzyczek i Malin; tudzież

ogrodowych i miesiecznych Róż, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roslin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręczę, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość, takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. — Mieszka w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej, pod Nr 37 stacji. Ogrodnik Dirr.

ZAKŁADY PIOTRA STEINKELLER,

w Warszawie na Solcu pod Nrem 2913.

WIADOMOŚĆ DLA GOSPODARZY WIEJSKICH.

Kilkakrotnie pobyt Właściciela Zakładów w Królestwie Wirttembergiem, a ztąd zawiązane stosunki z tamtejszemi ze swej przemysłowości znanemi Gospodarzami, podały mu sposobność obznajmienia się z wszelkiego rodzaju maszynami gospodarskimi także w użyciu będącemi. Wiadomo jak ważny wywiera wpływ maszyny na ulepszenie uprawy ziemi; Właściciel Zakładów życząc upowszechnić takowe w naszym kraju, sprowadził znaczną ilość onych w modelach w 1/4tej do 1/10tej wielkości naturalnej, niektóre zaś maszyny w stanie i wielkości do użycia zdatnej. — Przedmioty te ustawione są w tutejszych Zakładach na widok publiczny, i każdego czasu oglądane być mogą. — Odpowiadając obawionym wszechstronnym życzeniom, Zakłady tutejsze rozpoczęły przedewszystkiem wyrób tak zwanych Flandryjskich pługów (znanych także od wynalazcy pod nazwą Pługów *Schweizer*) a nawet znaczna liczba takowych już jest na sprzedaż przygotowana. — Wiadomy jest pożytek pługów tego rodzaju w Niemczech, szczególnie w latach suchych, na gruntach kamienistych, przy małej stosunkowo sile pociągowej; nadmieniamy tylko, że PŁUGI w miejscowych Zakładach wyrobione są z wszelkimi ulepszeniami, świeżo w *Hohenheimie* w Królestwie Wirttembergiem zaprowadzonymi, i odpowiadają zupełnie exemplarzowi na model z *Hohenheimu* sprowadzonemu. — Pługi wyrobione są z mocnego materiału, wszystkie na jeden model, tak, że części jednego będą żadnej trudności do drugiego użytymi być mogą. Cena jednego Pługa ustanowioną została odpowiednio cenie w *Hohenheimie* na zł. 88 czyli rs. 13 k. 20.

FABRYKA

OLEJÓW SUROWYCH I PREPAROWANYCH

w Łotoszynie w Gubernji Lubelskiej.

Zgodnie z życzeniem wielu Osób, które Oleju rafinowanego z dawnych lat, z swej dobroci znanego, z Fabryki w Łotoszynie, używają, a dla znacznej odległości niezawsze go mieć mogą; zawiadania Publiczność: iż otworzyła cząstkowe sprzedaż swojego Oleju rafinowanego do Łamp w Warszawie, a mianowicie: przy ulicy Miodowej w pałacu zwanym Chodkiewiczów, w Składzie lakierów i wernikow P. Orłowskiego; w Handlu Świec i mydła P. Geske, przy rogu ulic Orlej i Elektralnej; w takimże Handlu P. Dziedzickiej przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1306 niedochodząc Foxalu; niemniej w Składzie tychże produktów P. Schwölter przy Nowem Mieście pod Nrem 338, przy trotuarze; do których to Składów OLEJ wystawia w najlepszym gatunku, regularnie dostarczającym, i po cenach stałych, jak można najniższych, sprzedawanym będzie. Cena onego obecnie ustanowioną jest na zł. 6 za garniec.

Zarządzający Fabryką, Michał Rzeznik.

BRACIA PETERS, nabywszy na własność Zakład Fabryczny Bielnikowy, Farbiarski i Drukarski od Małżonków *Ropisch*

w mieście Łodzi Pcie Łęczyckim Gub: Warsz: położony, mają zaszczyt zawiadomić Sza: Publiczność, iż Zakład ten i nadal w ciągłym ruchu utrzymywać będą pod firmą własnego nazwiska. — W wielu gałęziach przemysłowych tego Zakładu z znacznym kosztem poczyniono udołkowania w tym iedynie celu, ażeby wszelkie obstalunki lub nadesłane do appertury Wyroby, zyskały jak najlepsze wykończenie i z odpowiednim pośpiechem na czas oznaczony bez za tego uszkodzenia odstawione zostały. Spodziewamy się, że nasza fabryka będąc starannie prowadzoną, zjedna sobie nowe względy i zaufanie Szano: Publiczności, i postawi nas w stanie możliwym do coraz lepszego i więcej użytecznego i udołkowania. Ceny od farby, bielienia płótna i innych apertur, są te same jak za poprzednich Posiadaczy były uiszczane.

Potrzebny jest UCZEN do Handlu. Bliższa wiadomość w Składzie Towarów Żelaznych, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, obok Hotelu Saskiego.



Dnia 8 b. m. na Krakow-Przedm; zginął PIESEK z angielskich wyżełków, odmiany miał kasztanowate, uszy i łakię bardzo długie, i lewą nogę złamaną. Łaskawy Znalazca raczy odnieść pod Nr 438 na 2gie piętro, a oprócz wdzięczności, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

KANTOR STRECEŃ, GUWERNANTEK i GUWERNEROW,

przy ulicy Kapitulnej pod Nr 538 na 1m pięttrze występujący, przeniesiony został od dnia 10 b. m. pod Nr 523 do domu W. Lewandowskiego przy ul. Podwal. — W tymże Kantorze znajdują się do umieszczenia Guwernantki Polki i Francuzki z wyższem ukształceniem, z muzyką i bez. — Guwernerowie Polacy i Francuzi. — Bony Polki i Niemki z krawieczką. — Nauczyciele Polacy i Francuzi; — oraz Niemki rodowite, życząc dawać lekcje; — tudzież Polka dobrze wychowana, obyczajów moralnych, życzy się umieścić do Towarzystwa, do Dozoru matych Dzieci, lub Zarządu domu. — Marja z Tumanowiczow *Bijott*.

Z Kantoru Zleceń przy ul. Wierzbowej Nr 473 c.

Dnia 25 z. m. w domu W. Skwarcowa, skradziono 6 KOSZUL z płótna batystowego, literami M. G. oznaczone, wartości rubli sr: 30. Ktoby takowe spotrządził, raczy dać znać do W. P. Giczdalskiej, w podwórzu po lewej stronie, w drugie drzwi, na 2m pięttrze mieszkającej.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła 2.

TEATR WIELKI. Dziś, 90ty raz *Robert Djabet*.

TEATR ROZMAIT. Dziś jak ogłoszono. — Jutro, 28my raz *Przyjaciele*. 86ty raz *Dwaj rozłargnieni*.

SPRZEDAŻ

PIWA BAWARSKIEGO

NA KUFLE i BUTELKI,

z Fabryki J. G. SCHAEFER et Comp;

z dniem 11 b. m. rozpoczęta została w domu N° 770 przy ulicy Elektralnej, pod Zegarem. — Smacznych PRZEKASEK codziennie; zaś dobrych FLAKÓW w każdy Wtorek i Czwartek, dostać można. — J. Cuny.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Zając, Poledwica z piere kartollanem, Rozbeł, Sztufada, Zrazy z obwarzanką, Ożór na szaro, Kotlety cięte, Potrawa z pulard, Bigos hultajski, Omlet, Ramszyk. — Obiad: Barszcz, Rosół, Sztuka mięsa, Kotlety ze szpin; Strudel z Konfiturami.